Magiczny Kraków

Oni walczyli o Polskę, my walczymy o pamięć

2012-09-26

Żołnierze Armii Krajowej walczyli w obronie ojczyzny w najtrudniejszych warunkach – w konspiracji, stawiając opór dwudziestowiecznym totalitaryzmom. Ich bronią były sabotaż i dywersja, a mottem słowa: „Aż do ofiary życia mego...". Mamy wobec nich wielki dług wdzięczności, który można spłacić tylko w jeden sposób − zachowując dla przyszłych pokoleń pamięć o ich bohaterskich czynach.

Patriotyzm, poświęcenie i zdolności organizacyjne pozwoliły żołnierzom AK zbudować liczącą blisko 360 tys. (stan na wiosnę 1944 r.) siłę zbrojną, zdolną do rozpracowania rakiet V-1 i V-2 (którymi Niemcy ostrzeliwali Wielką Brytanię oraz tereny wyzwolone na przełomie 1944 i 1945 r.), przeprowadzenia akcji „Burza" oraz zorganizowania trwającego 63 dni powstania przeciw okupującym Warszawę Niemcom. Wielu żołnierzy AK, już po zakończeniu działań wojennych, kontynuowało walkę przeciwko Sowietom i narzuconej przez nich władzy komunistycznej. W okresie PRL byli represjonowani, a ich heroizm miał ulec zapomnieniu. − Oni walczyli o wolną Polskę, my musimy walczyć o pamięć dla ich bohaterskich czynów. Właśnie to poczucie wdzięczności i odpowiedzialności legło u podstaw utworzenia Muzeum AK w Krakowie – mówi prezydent Krakowa Jacek Majchrowski.

Jedyne w Polsce i na świecie

Po II wojnie światowej Kraków stał się „azylem" dla żołnierzy AK. Wielu z nich przed wojną mieszkało na polskich Kresach Wschodnich, część w zniszczonej podczas działań wojennych Warszawie. Kraków dawał im szanse na zdobycie wykształcenia i znalezienie pracy. Krakowskie i małopolskie środowiska kombatanckie już od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku pracowały nad projektem utworzenia muzeum poświeconego Armii Krajowej. Zwieńczeniem wieloletnich starań kombatantów oraz władz samorządowych było utworzenie w 2000 r. (jako samorządowej jednostki upowszechniania kultury Miasta Krakowa i Województwa Małopolskiego) Muzeum Armii Krajowej im. Generała Emila Fieldorfa "Nila" w Krakowie − jedynej w Polsce i na świecie placówki ukazującej całokształt tematyki związanej z armią Polskiego Państwa Podziemnego. − Ideą Muzeum Armii Krajowej jest przedstawienie całościowego obrazu polskiego podziemia wraz z jego duchową genezą, obejmującą Polskę międzywojenną oraz kształtem jego dziedzictwa patriotycznego we współczesnej Polsce. Ta idea jest zobowiązaniem do tego, by muzeum stało się ogólnopolską, ogólnodostępną, wielofunkcyjną placówką muzealną spełniającą zadania muzeum, ośrodka naukowo-badawczego, archiwum, biblioteki, kina, wydawnictwa i centrum informacyjno-edukacyjnego – mówi Adam Rąpalski, dyrektor Muzeum AK.

Od lipca 2009 r. do jesieni 2011 r. muzeum realizowało projekt pn. „Rewaloryzacja i adaptacja budynku przy ul. Wita Stwosza 12 w Krakowie dla potrzeb Muzeum Armii Krajowej", który − w wysokości 85 proc. kosztów − był współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 – 2013 oraz ze środków Województwa Małopolskiego i Gminy Miejskiej Kraków. Na potrzeby placówki zmodernizowano jeden z obiektów poaustriackiego kompleksu zabudowań koszarowych, który powstał około 1911r. – początkowo był częścią austriackiego centrum logistycznego i dowodzenia Twierdzy Kraków, a w okresie II Rzeczypospolitej i po II wojnie światowej (aż do lat 90.) użytkowało go Wojsko Polskie. Teraz na ponad

5 tys. m kw. powierzchni użytkowej muzeum można oglądać blisko 7 tys. muzealiów i ponad 12 tys. eksponatów archiwalnych. Placówka organizuje też lekcje muzealne, spotkania z kombatantami i historykami, a także odczyty, prelekcje, pokazy filmów i promocje książek. − Żołnierze AK są dumni z faktu, że w Krakowie powstało jedyne tej miary – i nie chodzi tu tylko o wielkość lokalu, ale przede wszystkim o liczbę eksponatów – muzeum poświęcone Armii Krajowej. Dla związku, który reprezentuję, działalność placówki jest tym cenniejsza, że wraz z jej fundatorami planujemy przenieść do budynku Muzeum AK siedzibę małopolskiego okręgu związku. Chcemy też organizować tam cykliczne dyżury kombatantów AK, którzy będą spotykać się z odwiedzającymi muzeum aby − jako żywi świadkowie minionych zdarzeń − opowiadać historie zamknięte w muzealnych eksponatach. Będzie to ewenement na skalę światową i niezapomniane przeżycie dla zwiedzających – mówi mjr adw. Ryszard Brodowski ps. „Bodzanta", Prezes Zarządu Okręgu Małopolska Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Już wkrótce będzie można zwiedzać stałą, multimedialną ekspozycję – jej uroczyste otwarcie odbędzie się 27 września (impreza zamknięta).

Ludzki wymiar wojny

Stała wystawa w Muzeum AK pozwoli spojrzeć na Polskie Państwo Podziemne jako fenomen na skalę światową. Podkreśla ona unikatowość Armii Krajowej, będącej częścią Polskich Sił Zbrojnych podległych Rządowi Polskiemu na Uchodźstwie, a zarazem siłą zbrojną Polskiego Państwa Podziemnego. Poprzez losy poszczególnych osób – zwłaszcza żołnierzy AK − ich postawy, motywacje i działania ukazuje również osobisty wymiar wojny. Przybliży też zwiedzającym codzienną pracę konspiracyjną żołnierzy Armii Krajowej, oraz kulisy tego jak Polacy złamali tajemnice śmiercionośnych, tajnych broni Hitlera. Wśród prezentowanych eksponatów znajdą się m.in.: schron prasowy, unikatowa kolekcja uzbrojenia i pełnowymiarowe ekspozycje scenograficzne − w tym polskiego czołgu Vickers, samolotu Halifax i rakiety V2. Ekspozycja będzie podzielona na następujące przestrzenie: poziom „0" (parter) – „II Rzeczpospolita" oraz „Wrzesień 1939"; poziom „-1" (podziemia): „Dwie okupacje", „Służba Zwycięstwu Polsce – Związek Walki Zbrojnej – Armia Krajowa oraz Polskie Państwo Podziemne w latach 1939-1943", „Akcja Burza i Powstanie Warszawskie", „Rząd na Uchodźstwie i Polska w polityce wielkich mocarstw", „Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie", epilog – „Zdradzona armia".

W uroczystym otwarciu stałej ekspozycji wezmą udział kombatanci (m.in. ppłk Kazimierz Kemmer, mjr Jerzy Krusenstern ps. „Tom", Zenon Malik ps. „Muszka", ppłk Tadeusz Bieńkowicz ps. „Rączy", Wojciech Narębski, Tomasz Skrzyński i Emilia Szlachta ps. „Mila") oraz przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojskowych i kościelnych. Swoją obecnością uświetnią wydarzenie również znani aktorzy teatralni i telewizyjni: Maja Komorowska – nagrodzona Złotą Kaczką za pierwszoplanową rolę kobiecą w filmie „Cwał", krewna gen. Tadeusza „Bora" Komorowskiego (dowódcy AK i Naczelnego Wodza Wojska Polskiego) oraz Olgierd Łukaszewicz – odtwórca tytułowej roli w filmie „Generał Nil". Rotę przysięgi AK odczyta Jacek Romanowski – aktor Narodowego Starego Teatru w Krakowie, a listy − grypsy uwięzionych żołnierzy AK − aktorzy Teatru Lalki, Maski i Aktora „Groteska". Zostanie też odegrany sygnał Wojska Polskiego „Słuchajcie wszyscy", a Chór Zespołu Szkół Społecznych Nr 1 w Krakowie zaśpiewa hymn AK.

Partnerami uroczystego otwarcia stałej ekspozycji Muzeum AK są: Alvernia Studios Sp. z o.o., 3fala.art.pl, Fundacja Filmowa AK, Fundacja Wschód Sztuki, Hotel Conrad, Hotel Kossak, Narodowe Archiwum Cyfrowe, Zielone Tarasy Resto-Bar-Gallery, Rothlehner − podesty ruchome Sp. z o.o., Urząd

ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, TVP Kraków.

Nikt nie rodzi się bohaterem

Jak sprostać zadaniu i mówić o patriotyzmie i bohaterstwie żołnierzy AK współcześnie? Obrazem − poprzez tę formę przekazu przyswajamy dużą część informacji. Gdzie poza muzeami o tym mówić? W przestrzeni publicznej – to doskonała alternatywa dla zamkniętych muzealnych sal. Dlatego też na bocznej ścianie kamienicy przy al. Kijowskiej 50 powstaje dedykowany pamięci żołnierzy AK mural. Będzie on przedstawiał Orła Białego w koronie na szarym tle, który w szponach trzyma flagę Polski. Na białej części flagi znajdzie się napis: „Nikt nie rodzi się bohaterem". Mural zaprojektował i wykona go Dariusz Paczkowski z 3Fala.art.pl, znany polski artysta, graficiarz i twórca street art'u. − Jestem przekonany, że w przestrzeni publicznej powinno być miejsce na sztukę mówiącą o ważnych wartościach. Zdecydowałem się na proste symbole, bo ten mural ma być jak duży plakat − łatwy do odczytania dla ludzi, którzy będą przejeżdżać obok samochodem – mówi artysta. − Żołnierze AK byli zwykłymi ludźmi. Żyli w czasach, kiedy trzeba było walczyć. Dużo ryzykowali, ale stanęli na wysokości zadania – stąd hasło: Nikt nie rodzi się bohaterem. Dzisiaj na szczęście nie wymaga się od nas aż takiego poświęcenia. Tak jak żołnierze AK, tak i my teraz nie urodziliśmy się bohaterami, ale każdego dnia możemy się nimi stawać – próbując wzbić się ponad małostkowości i przeciętność. Dlatego na muralu znajdzie się wzlatujący orzeł z mocnymi szponami – dodaje.

Otwarcie stałej ekspozycji Muzeum AK promuje również 30-sekundowy spot, który można obejrzeć m.in. na: antenie TVP Kraków, miejskim kanale na portalu Youtube.com oraz na profilach miasta (Kraków PL) i Muzeum AK (Muzeum Armii Krajowej im. Generała Emila Fieldorfa "Nila") na Facebooku. Wkrótce powstanie też kolejny film reklamowy – podkreślający wyjątkowość Muzeum AK i zachęcający do jego odwiedzenia. Za opracowanie scenariuszy do obydwu spotów i za ich realizację odpowiada wytwórnia filmowa Alvernia Studios.

Magiczny Kraków

<-POWRÓT